

Sygn. akt I Ns 733/17

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: S.S.R. Kinga Grzegorzcyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Miller

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z wniosku U. H.

z udziałem M. M. (1) i K. M.

o stwierdzenie nabycia spadku

i sprawy połączonej z wniosku K. M.

z udziałem U. H. i M. M. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku

postanawia:

1. stwierdzić, że spadek po L. M., synu J. i M., zmarłym w dniu 16 czerwca 2017 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie testamentu własnoręcznego opatrzonego datą 19 lutego 2017 roku, otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 6 listopada 2017 roku, w sprawie sygn. akt I Ns 733/17, nabyli z dobrodziejstwem inwentarza: córka U. H. primo voto S. z domu M. (córka L. i M.) i syn M. M. (1) (syn L. i M.) po 1/2 (jednej drugiej) części każdy z nich,
2. ustalić, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ns 733/17

UZASADNIENIE

W dniu 22 sierpnia 2017 r. U. H. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po L. M., zmarłym w dniu 16 czerwca 2017 r., na podstawie testamentu z dnia 19 lutego 2017 r.

[wniosek k.2-3]

Uczestniczka K. M. zakwestionowała testament własnoręczny spadkodawcy z 19 lutego 2017 r., wnosząc o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy.

[odpowiedź na wniosek k.17]

Uczestnik M. M. (1) przyłączył się do wniosku, oświadczając, że stwierdzenie nabycia spadku powinno nastąpić na podstawie testamentu.

[protokół rozprawy k.24]

Na rozprawie w dniu 6 listopada 2017 r. Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu własnoręcznego sporządzonego przez L. M., opatrzonego datą 19 lutego 2017 r.

[protokół z otwarcia i ogłoszenia testamentu k.23, protokół rozprawy k.25]

Wnioskodawczyni i uczestnik nie kwestionowali testamentu.

[protokół rozprawy k.25]

Na rozprawie w dniu 14 maja 2018 r. Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu własnoręcznego sporządzonego przez L. M. w dniu 2 grudnia 2015 r.

[protokół z otwarcia i ogłoszenia testamentu k.51, e-protokół rozprawy 00:05:14-00:06:55 CD k.58]

W dniu 1 września 2017 r. K. M. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po L. M. na podstawie ustawy. Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi pod sygnaturą akt I Ns 761/17 i postanowieniem z dnia 4 października 2017 r. połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą sygn. akt I Ns 733/17.

[wniosek k.2-3, postanowienie k.19 załączonych akt sygn. I Ns 761/17]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

L. M., syn J. i M., zmarł w dniu 16 czerwca 2017 r. w Ł., ostatnio stale zamieszkiwał w Ł.. Pozostawił po sobie żonę K. M. oraz dzieci - córkę U. H. i syna M. M. (1). Spadkodawca innych dzieci własnych ani przysposobionych nie miał. Żaden ze spadkobierców nie odrzucił spadku, nie zrzekł się dziedziczenia, nie składał oświadczeń o przyjęciu spadku ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. W skład spadku nie wchodzi gospodarstwo rolne, a jedynie mieszkanie własnościowe oznaczone numerem 65 położone przy ul. (...) w Ł.. Jest to pierwsze postępowanie spadkowe po zmarłym.

[dowód: odpis skrócony aktu zgonu k.6, odpis skrócony aktu małżeństwa k.7, odpis skrócony aktu urodzenia k.8, zapewnienie spadkowe k.25]

L. M. sporządził testament własnoręczny, na mocy którego rozporządził swoim majątkiem w ten sposób, że mieszkanie miało przyspaść jego córce U. i synowi M.. Do wspólnego podziału przeznaczył również wszystko, co posiadał w mieszkaniu. Datę 19 lutego 2017 r. pod treścią testamentu napisała U. H., podczas podpisywania przez siebie dokumentu.

[dowód: zeznania wnioskodawczyni e-protokół rozprawy 00:29:43-00:45:02 CD k.197 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami e-protokół rozprawy 00:07:08-00:36:30 CD k.58, zeznania uczestnika e-protokół rozprawy 00:45:02-00:59:52 CD k.197 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami 00:36:30-00:57:06 CD k.58 oraz testament w załączonych aktach I Ns 733/17 o otwarciu i ogłoszeniu testamentu]

Pismo ręczne w postaci zapisów tekstowych od słów (...) do słów „Taka jest moja wola. Podpisał” oraz podpis (...) na testamencie opatrzonym datą 19 lutego 2017 r. zostały wykonane przez L. M., jednakże nie powstały w latach 2015-2017, lecz w okresie wcześniejszym.

[dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu porównania pisma k.149-159, ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu porównania pisma e-protokół rozprawy 00:04:01-00:26:14 CD k.197]

W dniu 19 lutego 2017 r. L. M. odwiedzili: K. H. – wnuk, córka U. i syn M. ze swoją żoną A.. Była też obecna K. M.. Spotkanie odbyło się z okazji imienin spadkodawcy. Podczas ogólnej rozmowy L. M. wyjął z szafy kartkę, na której spisał wcześniej swój testament, a następnie dał go do przeczytania i podpisania swoim dzieciom i wnukowi. Jego żona była w tym czasie w kuchni. L. M. nie chciał, aby dowiedziała się o testamencie. Następnie U. H. schowała testament.

[dowód: zeznania świadków: K. H. e-protokół rozprawy 01:24:16-01:40:14 CD k.32, zeznania wnioskodawczynie e-protokół rozprawy 00:29:43-00:45:02 CD k.197 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami e-protokół rozprawy 00:07:08-00:36:30 CD k.58, zeznania uczestnika e-protokół rozprawy 00:45:02-00:59:52 CD k.197 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami 00:36:30-00:57:06 CD k.58]

W 2017 r. K. H. rozmawiał ze spadkodawcą w szpitalu na ul. (...). L. M. mówił, że posiada oszczędności w złotych, dolarach i euro w łącznej kwocie ok. 50000 zł. Pieniądze te spadkodawca przechowywał w domu.

[dowód: zeznania świadków: K. H. e-protokół rozprawy 01:24:16-01:40:14 CD k.32 i I. K. e-protokół rozprawy 00:22:00-00:32:56 CD k.146, zeznania uczestnika e-protokół rozprawy 00:45:02-00:59:52 CD k.197 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami 00:36:30-00:57:06 CD k.58]

Spadkodawca był osobą schorowaną. Miał problemy z kręgosłupem i biodrem. Po domu poruszał się o lasce. W grudniu 2016 r. przestał wychodzić z domu. Pod koniec 2016 r. miał kłopoty, aby rozpoznać po głosie przez telefon córkę swojej żony – A. A. oraz B. B.. Kiedy się przedstawiały, to je kojarzył. Kontakt z nim był logiczny. Rozumiał otaczającą go rzeczywistość. Oglądał telewizję, śledził wydarzenia polityczne, które komentował. Później jego stan zdrowia i stan psychiczny się pogarszał. L. M. uskarżał się na ból nóg i kręgosłupa. Leczył się u kardiologa, neurologa, urologa oraz specjalistów ds. naczyniowych. Do lekarzy chodził ze swoją żoną ale na wizytę do gabinetu wchodził sam. Od połowy marca 2017 r. przebywał w szpitalach. Miał wówczas podawane bardzo silne leki uspokajające z uwagi na bardzo duży ból kręgosłupa. Zdarzało się, że wspominał rosyjskiego pułkownika, którego – jak twierdził – widział, jak stoi w kącie. W czasie wojny był postrzelony przez rosyjskiego żołnierza.

[dowód: zeznania świadków: A. A. e-protokół rozprawy 00:09:45-00:55:35 CD k.32, B. B. e-protokół rozprawy 00:55:35-01:24:16 CD k.32, I. K. e-protokół rozprawy 00:22:00-00:32:56 CD k.146, dokumentacja medyczna k.39-43, 70, 72, 74-86, 90-117, 122, 125, 128, zeznania wnioskodawczynie e-protokół rozprawy 00:29:43-00:45:02 CD k.197 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami e-protokół rozprawy 00:07:08-00:36:30 CD k.58, zeznania uczestnika e-protokół rozprawy 00:45:02-00:59:52 CD k.197 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami 00:36:30-00:57:06 CD k.58]

L. M. chorował na gruźlicę. Kiedy wrócił ze szpitala w 2015 r., pochylił się i zaczął chodzić o lasce. Sporządził wtedy jeszcze jeden testament – w dniu 2 grudnia 2015 r. Zgodnie z jego treścią chciał, aby wspólne pieniądze podzielić pomiędzy dzieci. Dół kartki, na której został sporządzony testament, jest odcięty w ten sposób, że podpis L. M. jest przecięty w połowie.

[dowód: zeznania wnioskodawczynie e-protokół rozprawy 00:29:43-00:45:02 CD k.197 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami e-protokół rozprawy 00:07:08-00:36:30 CD k.58, zeznania uczestnika e-protokół rozprawy 00:45:02-00:59:52 CD k.197 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami 00:36:30-00:57:06 CD k.58 oraz testament w załączonych aktach I Ns 733/17 o otwarciu i ogłoszeniu testamentu]

Nie są znane przyczyny, dla których podpis L. M. na testamencie z 2 grudnia 2015 r. jest przecięty w połowie.

[dowód: zeznania wnioskodawczynie e-protokół rozprawy 00:59:52-01:02:29 CD k.197, zeznania uczestnika e-protokół rozprawy 00:45:02-00:59:52 CD k.197]

Przedmioty wymienione w obu testamentach wyczerpują spadek po L. M.. Wartość lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład spadku wynosi 150000 zł.

[okoliczność przyznana e-protokół rozprawy 01:02:29-01:21:55 CD k.197]

Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie w zakresie twierdzenia, że w dacie śmierci spadkodawcy posiadał on jakąś złotą biżuterię. Wnioskodawczynie nie potrafiła dokładnie wskazać poszczególnych wyrobów ani ich wartości, wskazując jedynie ogólnikowo, że były to łańcuszki, bransoletka, zegarek, pierścionki.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy w ważnym testamencie albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Przepis art. 926 § 2 k.c. wyraża zatem generalną zasadę, iż powołanie do dziedziczenia z testamentu ma pierwszeństwo przed dziedziczeniem ustawowym. Zasada ta zabezpiecza pełną realizację swobody w dysponowaniu majątkiem na wypadek śmierci.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że L. M. sporządził dwa testamenty własnoręczne – jeden opatrzony przez wnioskodawczynię datą 19 lutego 2017 r. oraz jeden w dniu 2 grudnia 2015 r.

Testament jest jedyną czynnością prawną, która może być dokonana na wypadek śmierci (*mortis causa*), co oznacza, że skutki prawne związane z rozrządzeniami testamentowymi powstają dopiero z chwilą śmierci testatora. Jest to czynność jednostronna, osobista, nieskierowana do żadnego adresata. Ponadto rozrządzenie testamentowe może być w każdym czasie dowolnie zmienione lub odwołane (art. 943 k.c.), przy czym zgodnie z art. 944 § 1 k.c. sporządzić i odwołać testament może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych.

Oś sporu między uczestnikami postępowania koncentrowała się głównie wokół ważności testamentu własnoręcznego opatrzonego datą 19 lutego 2017 r. Zgodnie z zeznaniami wnioskodawczyni, uczestnika i świadka K. H. spadkodawca sporządził ten testament przed spotkaniem ze swoimi dziećmi i wnukami, które odbyło się 19 lutego 2017 r. Podczas tego spotkania, kiedy żona spadkodawcy – uczestniczka postępowania – przebywała w kuchni, L. M. wyciągnął sporządzony wcześniej testament i podał go do przeczytania i podpisania swojej córce, synowi i wnukowi. Przy okazji składania swojego podpisu pod treścią testamentu, wnioskodawczyni – jak sama zeznała – napisała datę 19 lutego 2017 r., tj. datę podpisania przez nią testamentu.

Zgodnie z art. 949 k.c. spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą (§ 1). Jednakże brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu własnoręcznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów (§ 2).

Jak wskazał SN w uchwale z dnia 23.10.1992 r. (III CZP 90/92, OSNCP z 1993 r., nr 1-2, poz. 4) wykładnia, tak werbalna jak i funkcjonalna, przepisu art. 949 § 2 k.c. prowadzi do wniosku, że istnienie możliwości ustalenia w postępowaniu sądowym, za pomocą dostępnych sądowi dowodów, daty sporządzenia testamentu własnoręcznego, nie może być uznane za równoznaczne z możliwością doprowadzenia w ten sposób do uznania za ważny testamentu sporządzonego z naruszeniem ustawowego wymagania zaopatrzenia go w datę. Treść przepisu art. 949 § 2 k.c. w zestawieniu z jego § 1 oraz z art. 958 k.c. wskazuje na to, że ważność testamentu własnoręcznego, w którym brak jest daty jego sporządzenia, nie zależy od możliwości ustalenia czy też stwierdzenia brakującej daty, lecz uzależniona jest od innej przesłanki, a mianowicie od tego, czy powyższy brak nie wywołuje wątpliwości co do okoliczności wymienionych w tym przepisie, a więc co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów. W takiej sytuacji przedmiotem wyjaśniania, badania i ustalania powinny być wymienione wyżej okoliczności, nie zaś to, kiedy testament został sporządzony. Ustalona w postępowaniu sądowym data sporządzenia testamentu może być natomiast uznana za jeden z faktów pozwalających na wyciągnięcie wniosku (przyjęcie domniemania faktycznego) co do niewystępowania wątpliwości, o których mowa w powoływanym przepisie. Brak daty w testamencie własnoręcznym pociąga za sobą jego nieważność tylko wtedy, gdy postępowanie sądowe nie doprowadzi do usunięcia wątpliwości, o jakich mowa w art. 949 § 2 k.c. Przy ich wyjaśnianiu sąd bierze pod uwagę także dowody wskazujące datę sporządzenia testamentu.

Jak wynika ze sporządzonej w toku niniejszego postępowania opinii biegłego sądowego ds. porównania pisma, która to opinia nie była ostatecznie kwestionowana przez wnioskodawczynię ani uczestników, sporny testament został sporządzony nie w latach 2015-2017, lecz w okresie wcześniejszym. Wskazanie tego okresu przez biegłego zezwała na ocenę czy brak daty nie wywołuje wątpliwości w zakresie wskazanym w art. 949 § 2 k.c.

Zdolność testowania została uregulowana w art. 944 § 1 k.c., zgodnie z którym sporządzić i odwołać testament może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Stosownie do treści art. 11 k.c. pełną zdolność do czynności prawnych nabywa się z chwilą uzyskania pełnoletniości, natomiast zgodnie z art. 12 k.c. nie mają zdolności do czynności prawnych osoby, które nie ukończyły lat trzynastu, oraz osoby ubezwłasnowolnione całkowicie. Stosownie do treści art. 15 k.c. ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli lat trzynaście, oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo.

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik uczestniczki, która kwestionowała testament opatrzony przez wnioskodawczynię datą 19 lutego 2017 r., nie wykazał, aby L. M. nie miał pełnej zdolności do czynności prawnych.

Na zdolność testowania nie ma wpływu stan psychiczny (choroba psychiczna) testatora, gdyż takiej przesłanki negatywnej testowania przepisy nie wymieniają. Stan taki może jedynie stanowić o wadzie oświadczenia woli testatora w warunkach prawnych, o których mowa w art. 945 § 1 k.c. Zakres zastosowania art. 949 § 2 i art. 945 § 1 i 2 k.c. należy uznać za rozłączny. Zdolność testowania, to według art. 949 § 2 k.c. ocena formalna stwierdzenia pełnej zdolności spadkodawcy do czynności prawnych. Ze względu na to, że prawo polskie nie zna naturalnej niezdolności do czynności prawnych, bez znaczenia jest dla spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 944 k.c. stopień świadomości i swobody decyzji testatora oświadczającego swoją ostatnią wolę. Ma on natomiast znaczenie dla oceny wadliwości lub niewadliwości złożonego oświadczenia woli, do czego z kolei jest obojętne posiadanie przez testatora pełnej zdolności do czynności prawnych. Jej brak powoduje bezwzględną nieważność czynności prawnej bez względu na występowanie wady oświadczenia woli skutkującej również bezwzględną nieważnością tej czynności. Z art. 945 § 2 k.c., odwołującego się do § 1 tego artykułu, wyraźnie wynika, że chodzi o okoliczności wymienione w tym przepisie, a wśród nich nie ma zdolności testowania. Zastosowanie więc art. 945 § 2 k.c. w odniesieniu do przesłanek, o których stanowi art. 949 § 2 k.c., jest wyłączone. Reasumując, zamieszczone w art. 949 § 2 k.c. sformułowanie „nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu” odnosi się wyłącznie do tego, czy spadkodawca ma pełną zdolność do czynności prawnych (art. 944 § 1 k.c.) i pozostaje bez związku z wadami oświadczenia woli spadkodawcy (art. 945 k.c.) (tak m. in. SN w postanowieniu z dnia 6.11.2014 r., II CSK 103/14, Legalis nr 1180171).

Co do wzajemnego stosunku kilku testamentów.

W rozpoznawanej sprawie został złożony również testament własnoręczny z dnia 2 grudnia 2015 r., zawierający rozporządzenia spadkodawcy. Dokument został podpisany przez L. M., jednakże dół kartki, na której testament został sporządzony, został odcięty w taki sposób, że podpis ten został przecięty w połowie, a zatem brak jest całego podpisu testatora.

Przepis art. 946 zd. I k.c. przewiduje, że odwołanie testamentu może nastąpić bądź w ten sposób, że spadkodawca sporządzi nowy testament, bądź też w ten sposób, że w zamiarze odwołania testament zniszczy lub pozbawi go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień.

Ani wnioskodawczyni, ani uczestnik postępowania nie potrafili wskazać, w jakich okolicznościach doszło do przecięcia kartki przez spadkodawcę, a tym bardziej w jakim celu to zrobił. Co prawda wnioskodawczyni zeznała, że jej ojciec lubił obcinać kartki celem ich wyrównania, jednakże w tym przypadku nie mamy do czynienia ze zwykłym odcięciem części kartki, a takim jej odcięciem, że spadkodawca pozbawił testament jednej z cech, od których zależy jego ważność. W ocenie Sądu należało przyjąć, że L. M. odwołał w ten sposób testament z 2 grudnia 2015 r. Ani wnioskodawczyni, ani żaden z uczestników postępowania nie podnosili okoliczności przeciwnej.

Tym samym nie ma wątpliwości co do wzajemnego stosunku kilku testamentów.

Zgodnie z art. 961 k.c. jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na

rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

W testamencie opatrzonym przez wnioskodawczynię datą 19 lutego 2017 r. L. M. dokonał rozporządzenia konkretnymi składnikami majątku, tj. prawem do mieszkania oraz wszystkim „co w mieszkaniu”.

Pełnomocnik uczestniczki podnosił, że spadkodawca nie rozporządził wyłącznie swoim majątkiem, ale również majątkiem swojej żony, albowiem prawo do lokalu mieszkalnego wchodziło do majątku wspólnego małżonków. W ocenie pełnomocnika uczestniczki okoliczność ta przemawia za uznaniem spornego testamentu za nieważny. Przyczyny nieważności testamentu zostały jednak wskazane enumeratywnie w przepisie art. 945 § 1 k.c., zgodnie z którym testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony: 1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, 2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, to nie sporządziłby testamentu danej treści albo 3) pod wpływem groźby. Ewentualne rozporządzenie składnikiem majątkowym, nie należącym do spadkodawcy nie ma znaczenia prawnego, albowiem nie jest to podstawa do stwierdzenia nieważności testamentu. Można wziąć pod uwagę tylko przedmioty należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu (tak m. in. SN w postanowieniu z dnia 21.11.2002 r., III CKN 1338/00).

W sprawie okolicznością bezsporną był fakt, że składniki majątkowe wymienione w testamencie wyczerpują spadek. Przede wszystkim jest to prawo do lokalu mieszkalnego ale również rzeczy znajdujące się w lokalu, w tym pieniądze, które spadkodawca przechowywał w swoim mieszkaniu, a nie w banku.

Kierując się wytycznymi art. 948 k.c. i 960 k.c., Sąd uznał, że spadkobiercami L. M. są córka U. H. i syn M. M. (1) w równych częściach, tj. po 1/2.

Pełnomocnik uczestniczki podnosił, że testament opatrzony datą 19 lutego 2017 r. jest nieważny z uwagi na sporządzenie go przez spadkodawcę w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli oraz wskazywał, że wnioskodawczyni powinna wykazać, że testament ten jest ważny.

Przepis art. 670 k.p.c. oznacza, że sąd spadku nie jest związany treścią wniosku w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, lecz obowiązany jest z urzędu ustalić, kto jest spadkobiercą. W szczególności sąd spadku obowiązany jest z urzędu ustalić, czy spadkodawca pozostawił testament. Jednakże jeżeli ustali, że spadkodawca pozostawił testament, ale nie poweźmie wątpliwości, że jest on nieważny lub nieskuteczny, to nie jest obowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów celem potwierdzenia jego ważności i skuteczności lub stwierdzenia, że jest nieważny lub nieskuteczny. Uczestnik postępowania o stwierdzenie nabycia spadku może podnieść zarzut nieważności (np. art. 945 § 2 kc.) lub nieskuteczności testamentu. Jeżeli podniesie taki zarzut, ale nie wywoła on wątpliwości sądu co do ważności lub skuteczności testamentu, sąd spadku także nie ma obowiązku z urzędu przeprowadzania dowodów na te okoliczności ani prowadzenia dochodzenia celem wykrycia istnienia takich dowodów. W takiej sytuacji mają zastosowanie ogólne zasady dowodowe (m. in. art. 232 k.p.c.). Na uczestniku postępowania, który podniósł zarzut, spoczywa ciężar udowodnienia jego prawdziwości (art. 6 k.c.) (tak m. in. SN w postanowieniu z dnia 16.10.2002, IV CK 178/02, OSNC z 2004 r., nr 2, poz. 25).

Z opinii biegłego sądowego wynika, że sporny testament został sporządzony przed 2015 r. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że spadkodawca był osobą starszą, bardzo schorowaną. Kontakt jednak z nim był logiczny. Problemy, z którymi uczestniczka wiązała brak świadomości spadkodawcy (L. M. twierdził, że widzi stojącego obok rosyjskiego półkownika), wystąpiły podczas ostatniego pobytu spadkodawcy w szpitalu, tuż przed śmiercią, w 2017 r. Brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby u spadkodawcy występowały jakiegokolwiek zaburzenia świadomości przed 2015 r., tj. w okresie, kiedy został sporządzony kwestionowany testament. L. M. nie leczyl się również psychiatrycznie. Sąd zatem nie miał podstaw, aby kwestionować stan świadomości i woli spadkodawcy w dacie sporządzenia spornego testamentu.

Skoro uczestniczka powoływała się na nieważność testamentu z uwagi na to, że L. M. w dacie sporządzenia testamentu był w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, to – zgodnie z powołanym wcześniej orzeczeniem Sądu Najwyższego – powinna była zgłosić w tym zakresie stosowne wnioski dowodowe, aby udowodnić tę okoliczność.

Reasumując, Sąd uznał, że testament własnoręczny sporządzony przez L. M. i opatrzony datą 19 lutego 2017 r. przez wnioskodawczynię, powołujący w całości do dziedziczenia wnioskodawczynię U. H. oraz uczestnika M. M. (1) jest ważny. Pomimo braku opatrzenia go datą przez spadkodawcę, nie zachodzi żadna z przesłanek z art. 949 § 2 k.c., w przypadku których należałoby uznać, że testament jest nieważny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji.

W punkcie 2 postanowienia Sąd orzekło kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.